

Dwa projekty zorganizowania emigracji żydów

Koszt 40 milionów funtów

Polska wysuwa swoje żądania

Ostatnie zarządzenia rządu Rzeszy zmierzające do całkowitej likwidacji żydów w Niemczech, będą miały znacznie szersze skutki niż to można było przewidywać w pierwszej chwili.

Depesze, które zamieszczamy poniżej, świadczą, że rozmowy w sprawie zorganizowania emigracji żydów mają poważny i konkretny charakter. Obok rozmów Londyn - Waszyngton na pierwszy plan wyblę się inicjatywa holenderska, zwołania konferencji 7 mocarstw, poświęconej sprawie żydowskiej. Projekt holenderski przewiduje „specjalny” sposób zorganizowania emigracji żydów z Rzeszy, a mianowicie najpierw „przeszkolenie kolonialne” żydów w państwach sąsiadujących z Niemcami, a dopiero później wysłanie ich do nieokreślonych bliżej krajów zamorskich. Szanse realizacji takiego projektu są minimalne, gdyż żaden z sąsiadów Rzeszy nie zgodzi się na wpuszczenie do siebie żydów nawet „na przeszkolenie”.

Znacznie większe szanse ma

projekt angielsko-amerykański. Przewiduje on emigrację żydów do krajów zamorskich, przy czym koszt emigracji w sumie 40 milionów funtów szterlingów w polowie pokryłaby Anglia, w polowie międzynarodowa finansjera żydowska, dla której suma 20 milionów funtów nie jest nieosiągalna.

Dokąd mieliby wyemigrować żydzi? Francja proponuje kolonie brytyjskie, w Anglii wymienia się konkretnie Guyanę brytyjską, w Waszyngtonie mówi się o wpuszczeniu 400 tys. żydów do Stanów Zjednoczonych i ulokowania pewnej liczby w republikach południowo-amerykańskich.

Dla nas kwestią najbardziej interesującą jest pytanie, czy akcja emigracji żydów obejmie również żydów z Polski? W chwili obecnej możemy w odpowiedzi na nie zwrócić jedynie uwagę czytelników na urzędowe doniesienia o krokach naszego M. S. Z. Należy im życzyć jak najpełniejszego powodzenia.

Kroki Polski

Urządowa P. A. T. przyniosła dwie wiadomości, dotyczące sprawy emigracji żydów z Polski: Pierwsza wiadomość z Waszyngtonu brzmi:

W związku z rozważanymi projektami przyjęcia z pomocą w szerszym niż dotąd zakresie uchodźcom żydowskim z Europy, ambasador Potocki przeprowadził w ostatnich dniach z miarodajnymi, czynnikami amerykańskimi szereg konferencji, w których, z polecenia rządu polskiego, wskazał na konieczność uwzględnienia również problemu emigracji ży-

dowskiej z Polski.

Druga wiadomość dotyczy poleceń wydanych reprezentantom Polski w Londynie, Hadze i Brukseli:

Przedstawiciele dyplomatyczni rządu polskiego w Londynie, Hadze i Brukseli otrzymali instrukcję uważnego obserwowania rozwoju akcji, zmierzającej do okazania pomocy uchodźcom żydowskim. W szczególności winni oni bacznie, by w całokształcie rozważanego problemu zostały uwzględnione potrzeby emigracyjne żydów z Polski.

lonialnych Imperium Brytyjskiego. Dziennik podkreśla mianowicie, iż ambasador amerykański w Londynie p. Kennedy, poruszył z rządem brytyjskim sprawę utworzenia ośrodków żydowskich w posiadłościach kolonialnych bry-

Projekt Chamberlaina

LONDYN, 16. 11. W środę przed południem odbyło się tygodniowe posiedzenie gabinetu, na którym m. in. omawiany był obszernie problem emigracji żydów z Europy.

W kołach politycznych oczekuje się, że w wyniku tej narady premier Chamberlain ogłosi w ciągu najbliższych dni poważny projekt, co do którego toczą się obecnie rokowania między Londynem a Waszyngtonem. Projekt ten ma rzekomo umożliwić emigrację żydom europejskim do niektórych kolonii brytyjskich oraz Południowej Ameryki.

Obliczane jest, że na obszarach tej kolonii brytyjskiej możnaby osiedlić 10 do 20 tysięcy rodzin żydowskich, czyli mniej więcej około 50 tysięcy osób. Ponadto rozważana ma być również możliwość osiedlenia 3 do 4 tysięcy rodzin, czyli około 10 tys. osób w Australii. Minister Mac Donald poruszył sprawę tę już z wysokim komisarzem Australii w Londynie. Brucem. Decyzja zależy oczywiście od rządu australijskiego. Wreszcie brana jest również pod uwagę możliwość znalezienia

tyjskich. Poza tym zaznacza, iż rząd amerykański byłby skłonny sam przyjąć 300 do 400 tysięcy uchodźców i wywrzeć wpływ na republikę południowo-amerykańską, by ze swej strony ułatwił imigrację uchodźców żydowskich.

pewnych terenów w Afryce na brytyjskich obszarach kolonialnych. Dowodem rzeczowego podchodzenia do tej sprawy jest zresztą artykuł redakcyjny w dzisiejszym „Times”, który, wskazując

na konieczność czynów zamiast słów, oświadcza, że „niewątpliwie istnieje dosyć miejsca dla wielu uchodźców niektórych częściach brytyjskiego imperium kolonialnego”. „Times” również przytacza możliwość poczynienia pewnych kroków przez dominia, wymienając przede wszystkim Australię. Warunkiem kolonizacji żydów na obszarach imperium brytyjskiego musi być, zdaniem „Times”, osiągnięcie przez dyplomację brytyjską zgody władz niemieckich na zezwolenie żydom o-

puszczenia Rzeszy choćby z częścią ich kapitałów.

LONDYN, 16. 11. Międzynarodowa komisja złożona z 37 państw, które brały udział w konferencji w Evian dla spraw uchodźców, zwróciła się do rządu niemieckiego z propozycją wystąpienia do Berlina dyrektora stałego komitetu konferencji w Evian Amerykanina Eublee, celem przedyskutowania planu emigracji żydowskiej z Niemiec. Rząd niemiecki dotychczas nie odpowiedział na tę propozycję, która została w ub. tygodniu.

Francja i Anglia powiedziały

Dwa razy - nie

w sprawie żądań kolonialnych Niemiec

kiemu naruszeniu swego imperium kolonialnego i że utrzyma stanowczo w całości swe posiadłości w stanie, w jakim powstały one w końcu wojny światowej. Nie rozpatrywano nigdy żadnej cesji terytorialnej pod tym względem. Rząd ponawia zaprzeczenia, jakie już przeciwstawił fałszywym informacjom, jakoby zagrożenie kolonialne miało być poruszone podczas zbliżających się rozmów francusko-angielskich.

Deklaracja premiera Daladiera wywołała duże wrażenie w kołach politycznych. LONDYN, 16. 11. W Izbie Gmin sprawa kolonialna była w środę również parokrotnie poruszana. Poseł Henderson z Labour Partii domagał się zapewnienia, że W. Brytania nie jest już więcej związana przez tajną konwencję z Niemcami (z r. 1848), według której w wypadku, gdyby Portugalia pragnęła sprzedać swoje obszary kolonialne w Afryce, między W. Brytanią, a Niemcami miałyby nastąpić porozumienie co do podziału takich obszarów portugalskich pomiędzy W. Brytanię i Niemcy.

Parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler, odpowiedział, że rząd brytyjski nie uważa, aby przedwojenna konwencja posiadała dziś jakąkolwiek bądź siłę obowiązującą. Poseł Henderson zapytał

wobec tego, czy w dalszym ciągu rząd brytyjski stoi na stanowisku deklaracji, złożonej w roku 1937 przez ministra Edena, że W. Brytania nie zamierza zawrzeć z Niemcami żadnej ugody kolonialnej kosztem innych mocarstw. Podsekretarz stanu Butler uchylił się od odpowiedzi na to pytanie.

Wreszcie, gdy poseł Kennedy z Labour Partii domagał się zapewnienia, że w jakichkolwiek rozmowach lub negocjacjach dotyczących niemieckich roszczeń kolonialnych W. Brytania użyje swego wpływu, aby nie nastąpiły żadne zmiany, które nie byłyby poparte wolą większości ludności danych kolonii. Kanclerz skarbu sir John Simon w zastępstwie premiera z naciskiem oświadczył ponownie, że rząd brytyjski w ogóle nie ma na uwadze przekazania jakichkolwiek terytoriów kolonialnych, znajdujących się pod kontrolą brytyjską.

Tajemniczą łódź № 852 znalazł „Pułaski” na Atlantyku

GDYNIA, 16. 11. W środę rano przyszedł do portu gdyńskiego z Ameryki Południowej s/s „Pułaski”, przywożąc pasażerów i 2.800 tonn ładunku.

W czasie ostatniego swego rejsu, dwa dni po wyjeździe z Dakaru do Gdyni — w dniu 8 b. m. napotkano na pełnym Atlantyku samotną szalupę rybacką, unoszoną przez fale. Statek zatrzymano i łódź zabrano na pokład. Łódź

miała kompletne wyposażenie, sieci rybackie, przynęty na łowienie ryb, fajki, tytoń i t. p. Na burcie łodzi były znaki: półksiężyc, gwiazdy, oraz nr. 852. Wokół szalupy pływały stada rekinów, co pozwala przypuszczać, że załoga szalupy padła ofiarą tych drapieżców. Łódź, której pochodzenia nie zdołano stwierdzić, przywieziono do Gdyni.

Zamach na Kaganowicza

Zwolnienie komisarza rolnictwa i poczty

MOSKWA, 16. 11. Na szosie Moskwa — Kaługa wydarzyła się katastrofa samochodowa, której uległ komisarz ciężkiego przemysłu Łazarz Kaganowicz. Według pogłosek katastrofa ta pozostała w związku z planowanym zamachem na komisarza. Kaganowicz odbywał podróż inspekcyjną do Kaługi, gdzie miał przeprowadzić kontrolę budowy nowej fabryki chemicznej. W pobliżu Kaługi samochód z nieustalonej naraźnię przyczyny zrzucił i spadł do przydrożnego rowu. Kaganowicz odniósł lekkie obrażenia, zaś jego sekretarz jest ciężko ranny.

Sowiecka agencja telegraficzna

Atatürk zamiast Ankary

STAMBUL, 16. 11. Rząd turecki wniósł do zgromadzenia narodowego wniosek, domagający się zmiany dotychczasowej nazwy stolicy Turcji — Ankary na Atatürk w dowód uznania dla zasług Kemala Atatürka.

Chwałkovsky jedzie do Berlina

PRAGA, 16. 11. Minister spraw zagranicznych dr. Chwałkovsky oraz minister spraw wewnętrznych gen. Husarek wyjechał mają w dniu jutrzejszym do Berlina. Wyjazd nastąpi prawdopodobnie po południu po posiedzeniu sejmu i stoi w związku z toczącymi się w Berlinie rokowaniami delimitacyjnymi czesko-niemieckimi, w szczególności z odstąpieniem dalszych terenów Czecho-Słowacji Rzeszy po definitywnym ustaleniu granicy, o czym wczoraj donosiliśmy.

Anglia da 20 mil. funtów

Dwie koncepcje

zorganizowania emigracji

LONDYN, 16. 11. Korespondent dyplomatyczny „Evening News” donosi, że projekt dyskutowany obecnie między Londynem a Waszyngtonem przewiduje sfinansowanie emigracji żydowskiej z Niemiec kosztem 40 milionów funtów szterlingów.

Plany idą w dwóch kierunkach: pierwszy zgodnie z propozycją rządu holenderskiego przewiduje, że państwa graniczące z Niemcami dadzą żydom tymczasowe schronienie, w czasie którego uchodźcy będą przysposobieni do osiedlenia jako koloniści w pewnych niezamieszkałych terytoriach zamorskich. — Drugi plan obliczony na

dłuższą metę omawiany był wczoraj na konferencji ambasadora amerykańskiego Kennedy z prem. Chamberlainem i ministrem kolonii Mac Donaldem, przewiduje osiedlenie żydów w krajach zamorskich. Najbardziej konkretny projekt dotyczy Guyany brytyjskiej, w której, według opinii tułtejszych ekspertów, możnaby osiedlić 10 — 20 tys. rodzin. Rząd angielski, zdaniem tego korespondenta, gotów byłby sfinansować ten plan w wysokości 50 proc., o ile drugie 50 proc. złożone będą ze źródeł prywatnych, t. zn. przez międzynarodową finansjerę żydowską.

Konferencja 7 mocarstw

PARYŻ, 16. 11. Zainicjowana przez rząd holenderski akcja w sprawie rozwiązania problemu żydowskiego na płaszczyźnie międzynarodowej przez przydzielenie żydom terenów emigracyjnych, gdzie mogłyby powstać większe skupiska żydowskie, komentowana jest w Paryżu z dużą dyskrecją.

Po konferencji, jaką odbył we wtorek wieczorem poseł holenderski w Paryżu z min. Bonnet, „Le Temps” w numerze środowym stwierdza, że inicjatywa rządu holenderskiego w sprawie rozwiązania problemu żydowskiego

jest interesująca zarówno z punktu widzenia humanitarnego, jak i politycznego. Konferencja 7-u mocarstw, zwołana celem rozwiązania problemu żydowskiego, nie byłaby bezowocna. W każdym razie będzie ona z góry ograniczona ramami możliwości uczestników.

O ile chodzi o samą Francję, która przepełniona jest uchodźcami politycznymi, to jej możliwości — oświadcza „Temps” — są wyczerpane. „Temps” natomiast widziałby chętnie rozwiązanie problemu żydowskiego przez przydzielenie żydom terenów emigracyjnych w posiadłościach ko-



RADIO TELEFUNKEN, PHILIPS, HORNYPHON, UNI ON, KORONA I BATERIJE, GRAMOFONY, PŁYTY, INSTRUMENTY MUZYCZNE
polecia firma chrześcij. **K. RUSZKOWSKI** Marszałkowska 117 dogodnie warunki zamiana

Chamstwo i denuncjacja „Dziennika Ludowego”

„Dziennik Ludowy” pisze: W katolickim piśmie „Prąd”, a następnie w „Prosto z mostu” ukazał się nowy artykuł Adama Doboszyńskiego, podpisany literami A. D. Jak wiadomo, Doboszyński, oskarżony o szereg zbrodni pospółnych, przebywa od dwóch i pół lat w więzieniu. Z artykułu jego jednak wynika, iż ma on do rozporządzenia najnowsze wydawnictwa, nie mówiąc o przyborach do pisania.

Z wypowiedziami Doboszyńskiego polemizować nie będziemy, gdyż człowiek, siedzący w więzieniu, nie ma możliwości odpowiadania. Dość dziwnie, co prawda brzmią takie słowa, jak „celem ustroju gospodarczego jest wytworzenie w życiu doczesnym warunków materialnych, najbardziej sprzyjających budzeniu się uczuć religijnych” w artykule człowieka, który organi-

zował zbrojny napad na bezbronną miasteczko.

Nie oczywiście nie mamy przedkładać temu, by Doboszyński w swym więzieniu mógł czytać i pisać, choć dość dziwnie wyglądają te przywileje wobec nowego reżimu więziennego i wówczas, gdy odmawia się tych rzeczy innym więźniom, naprzykład dziennikarzom, osadzonym za drobne przekroczenia prawos.

„Dziennik Ludowy” nie chce co prawda polemizować z Doboszyńskim, gdyż jest w więzieniu i nie może się bronić, natomiast denuncjuje go i obrzuca obelgami („oskarżony o szereg zbrodni pospółnych”).

Takie zachowanie się trzeba scharakteryzować zwłędle: chamstwo i denuncjacja.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 660-62 (sekretariat) 664-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 - I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50. Prenumerata tel. 309-32. Konto rozrachunkowe Nr 3. Konto P. K. O. Nr 23-400.
SKRZYŃKA POCHTOWA 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13. 15-18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek, Cyganiki 34, 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Stenkwiczą zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) 5,50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

cenę ogłoszeń: za miejsce wysokości i milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-iej stronie - 1 zł., w telecie (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) - 60 gr. na ostatniej stronie - 70 gr. W dodatku dzielny 70 gr. Notatki reklamowe - 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia - 1,50 zł. opisy specjalne - 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne pr. 30 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. Dłusty druk - podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty - wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40.